

Kryzys językowy w Tatarstanie

19 października 2013

Tatarski parlament oraz deputowani z republiki, wybrani do Dumy Państwowej Rosji, nie chcą poprzeć nowego brzmienia federalnej ustawy o językach, dookreślającej pozycję narodu rosyjskiego oraz gwarantującej nauczanie w nim obywateli Federacji. Jednocześnie na terenie Tatarstanu narasta atmosfera napięcia i konfliktów ze środowiskami rosyjskojęzycznymi.

Prześladowania – tak karne jak i finansowe – dotknęły m.in. inicjatora akcji internetowej „Rosyjski język w szkołach Tatarstanu” Paweł Chotuliewa oraz koordynatora Rosyjskiego Sojusz Michaiła Szarowa. W lutym P. Chotuliew, protestujący przeciwko zmuszaniu jego syna do nauki po tatarsku, został ukarany grzywną w wysokości 100 tys. rubli. Ostatnio – obaj działacze zostali znowu skazani za „podżeganie do nienawiści rasowej i etnicznej”. M. Szarowa o zbezczeszczenie Koranu oskarżyli liderzy tatarskich organizacji separatystycznych – Altyn Urda i Azatlyk. Wyrok to miesiąc odosobnienia i 18 prac społecznych. Wcześniej był m.in. zamknięty w areszcie domowym, stracił pracę. obrońcy praw rosyjskojęzycznych w Tatarstanie skarżą się na pozbawienie minimalnych środków niezbędnych do egzystencji. Zablokowano im konta bankowe, powołując się na przepisy... antyterrorystyczne.

W tym kontekście spór o zmiany w ustawie językowej nabiera dodatkowego wymiaru. Zwolennicy korekt wskazują, że naród rosyjski jest jedynym spośród żyjących na terytorium Federacji, którego status nie jest konstytucyjnie i ustawowo określony i zagwarantowany. Zdaniem polityków z Tatarstanu, będzie to jednak naruszenie wieloetnicznego charakteru federalnego państwa i nadmierna ingerencja w prawa jego autonomicznych podmiotów. Tatarskie lobby w Dumie podnosi sprzeczności proceduralne, podobne jest też stanowisko komisji republikańskiej Rady Państwa. „To można swobodnie mówić po

tatarsku, baszkirsku, rozwijać narodową kulturę i jej objawy, a 100-milionowa większość ma być takich prawa pozbawiona?!” – oburza się na to współautor ustawy Gadżimet Safaraliew (Jedna Rosja), przewodniczący komisji spraw narodowościowych Dumy.

Spór językowy ma znaczenie pretekstowe, symbolizując nacjonalistyczne resentymenty części republik, z drugiej zaś spełniając oczekiwania sporej części samych Rosjan, pobudzanych do ciasnego, etnicznego podejścia do polityki państwa. W tym sensie zarówno przedłużające awantury, jak i ostateczne przyjęcie ustawy stanowić może osłabienie państwowego i szerzej, eurazjatyckiego instynktu na terenach poradzieckich. Kreml, stając się zakładnikiem nastrojów ksenofobicznych i nie mogąc przejść obojętnie wobec prześladowania działaczy rosyjskojęzycznych w Tatarstanie – brnie więc w ślepy zaułek.

Autor: karo

Źródło: [Geopolityka](#)